

Marek Rutkowski
(Białystok)

STAROZAKONNI W KRÓLESTWIE POLSKIM POCZĄTKÓW ERY PASKIEWICZOWSKIEJ

1. Wprowadzenie

Należy zauważyć, iż jeszcze w tzw. okresie konstytucyjnym, czyli przed rokiem 1831, pojawiły się w Królestwie Polskim pierwsze próby zaangażowania władz krajowych w polepszenie bytu żydowskich kobiet. Zgodnie bowiem z opinią Wydziału Oświecenia, powołano wówczas w Warszawie żydowskie szkoły elementarne, co było – jak się wydaje – realizacją ze strony rządu próby „(...) stałego i odpowiedniego przekształcenia ludu Starozakonnych”. Ponieważ co do zasady dwa oddziały takich szkół przeznaczano dla chłopców, a jeden dla dziewcząt, wprowadzona reforma w sposób rewolucyjny wręcz dotyczyła też warszawskich żydowskich dziewczynek, mając tym samym zasadniczy wpływ na ich dalsze życie.¹ Dalsze działania skierowane ku ulżeniu doli żeńskiej części społeczeństwa Starozakonnych miały jednak miejsce w odmienionej już sytuacji politycznej. Po upadku bowiem insurekcji roku 1831, z wielorakich powodów, władze carskie pochyliły się nie tylko nad losem zamieszkującej Królestwo Polskie społeczności żydowskiej, ale – bodajże po raz drugi dopiero w okresie po roku 1815 – starano się wpłynąć i na sytuację żydowskich kobiet. Rosyjski feldmarszałek Iwan Paskiewicz wyraził przecież w marcu roku 1832 wiążące przekonanie, iż „(...) należy do nędzy przywiedzionym Żydom, ich wdowom i sierotom ze strony Rządu [okazać] opiekę i pomoc”.² To z kolei implikowało szersze zainteresowanie międzypowstaniowych władz Królestwa Polskiego szerokim spectrum zagadnień, związanych z funkcjonowaniem nie tylko starozakonnych kobiet, ale i całej polskiej społeczności Starozakonnych.

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych, Zespół II Rady Stanu Królestwa Polskiego (dalej: II RS) 104/61.

² RA 23/186-187.

Niniejszy tekst, oparty bezpośrednio o źródła archiwalne, stara się zestawić, inspirowane między innymi troską o żydowskie kobiety, zbierane przez carską administrację wczesnego okresu paskiewiczowskiego dane na temat tej społeczności.

2. Stan demograficzny ludności starozakonnej w Królestwie Polskim w latach trzydziestych XIX wieku

2.1. Ogólna liczba ludności Królestwa Polskiego w porównaniu do ludności żydowskiej bezpośrednio po upadku powstania listopadowego

Przy założeniu podtrzymania stałych tendencji wzrostowych w roku 1830 i następnym oraz po porównaniu tego hipotetycznego stanu z pierwszym spisem ludnościowym, dokonany w roku 1832, okazało się, iż działania mające miejsce w okresie 1830–1831 podczas Powstania Listopadowego doprowadziły do zmniejszenia ludności Królestwa o 270 tys. osób.³ Taka sama sytuacja utrzymywała się przez cały rok 1832. Dopiero od roku 1833 zaczynają się pojawiać w kwestiach demograficznych tendencje o charakterze bardziej pomyślnym. Obrazuje te dane tabela przedstawiona poniżej.

Tabela I⁴

Zaludnienie Królestwa Polskiego w latach 1832 – 1834			
Rok	Chrześcijanie	Żydzi	Ogółem
1832	3 531 563	386 102	3 914 665
1834	3 683 134	420 062	4 103 196

W początkach okresu międzypowstaniowego, w latach 1832–1834, utrzymywał się relatywnie stały stosunek procentowy zamieszkującej Królestwo Polskie ludności chrześcijańskiej do obywateli wyznania mojżeszowego. Kształtował się on na poziomie ok. 10 %.

Natomiast w samej Warszawie wzrost zaludnienia przedstawiał się następująco.

³ II RS 60/11. W roku 1828 ludność Królestwa (nie licząc stacjonującego tu wojska) wynosiła: 3 749 877 Chrześcijan oraz 387 757, liczonych w ówczesnych statystykach oddzielnie, Starozakonnych (razem: 4 137 634 osób). Było to blisko o 50 tysięcy więcej niż w roku poprzednim – 1828. Warszawa, której ludność liczono wówczas również osobno, była w roku 1828 zamieszkała przez: 108 709 Chrześcijan, 30 945 Starozakonnych (razem: 139 654 mieszkańców), przy stałej tendencji wzrostowej ludności stolicy średnio o 3 tys. rocznie.

⁴ Źródło: II RS 60/13-14

Tabela II⁵

Zaludnienie Warszawy w latach 1832 – 1833			
Rok	Chrześcijanie	Żydzi	Ogółem
1832	93 436	31 433	124 868
1834	101 185	34 877	136 032

Procentowy udział Chrześcijan i Żydów w zaludnieniu Warszawy w latach 1832–1833 przedstawiał się jak 75% do 25 %. W roku 1834 natomiast stosunek warszawskich Chrześcijan do Żydów był prawie identyczny, wynosząc 76 % do 24 % ogółu stołecznej populacji. Warto też zaznaczyć, iż ogólna ilość mieszkańców Królestwa powiększyła się w do roku 1834 o 188 531 osób, ponieważ zaś przewaga urodzeń nad zejściami wynosiła w tym czasie 129 882 przypadków, okazało się zatem, że 58 649 mieszkańców, albo przybyło po raz pierwszy, względnie wróciło w tym czasie do Królestwa.⁶

2.2. Całościowe zestawienie ludności Królestwa Polskiego zgodnie z podziałem wyznaniowym z uwzględnieniem ludności starozakonnej

Całość ludności Królestwa, zgodnie z podziałem wyznaniowym, można było w połowie lat trzydziestych dziewiętnastego wieku (tj. dla okresu końca roku 1834) podzielić następująco:

Tabela III⁷

Podział wyznaniowy ogółu ludności Królestwa Polskiego w połowie lat trzydziestych XIX wieku (okres grudnia 1834)	
Wyznania	Liczba obywateli Królestwa
1. Wyznanie rzymsko-katolickie	3 279 955
2. Wyznanie grecko-rosyjskie	1 170
3. Wyznanie grecko-unickie	216 000
4. Wyznanie ewangelicko-augsburskie	177 000
5. Wyznanie reformowane	9 817
6. Wyznanie mojżeszowe	420 062
7. inne wyznania	4 388

⁵ Źródło: II RS 60/13-14.

⁶ II RS 103/172.

⁷ Źródło: II RS 60/79 .

Ogółem zamieszkiwało zatem wówczas Królestwo Polskie 4 103 196 osób, wyznających wszystkie te, podane powyżej, religie.⁸ Oczywiście ogromną przewagę w społeczeństwie polskim zachowywali i wówczas wyznawcy religii katolickiej. Drugą liczebnie grupę stanowili Żydzi. Zwraca uwagę zbliżona wielkość liczby wyznawców wyznania unickiego (grecko-katolickiego) i wyznań protestanckich (reformowanych i ewangelicko-augsburskich).

Natomiast w dniu 31 grudnia 1835 roku przebywało w Królestwie:

- a) 3 640 816 rzymskich katolików oraz greko-unitów,
- b) 213 237 wyznawców obu religii reformowanych oraz tzw. „menonitów”,
- c) 427 000 Starozakonnych (Żydów),
- d) 3 129 Filiponów oraz wyznawców religii mahometańskiej.⁹

W stosunku do roku poprzedniego ludność katolicka i grecko-katolicka uległa w ciągu 12 miesięcy roku 1835 zwiększeniu o 144 861 osób (z 3 495 955 do 3 640 816), a ludność starozakonna o niecałe 7 000 osób. Wystąpił więc znaczący wzrost ludności katolickiej i grecko-katolickiej.

Zgodnie ze stanem na dzień 31 grudnia 1838 roku całościowa liczba zamieszkujących Królestwo Żydów kształtowała się wówczas na poziomie: 425 556 osób.¹⁰

2.3. Demografia Starozakonnych szczegółowo weryfikowana przez władze paskiewiczowskie

Idąc za sposobem przekazywania danych o charakterze demograficznym, jakie były przedstawiane przez administrację rządową w latach trzydziestych XIX wieku, należy oddzielnie zsumować dane dotyczące ludności Królestwa Polskiego pochodzenia żydowskiego. Jak wynikało z ówczesnych raportów rządowych, po przeprowadzeniu pierwszego spisu ludności w okresie popowstaniowym, zrealizowanego w roku 1832, okazało się, iż ówczesny stan liczbowy ludności starozakonnej „(...) mało znaczący przedstawiła ubytek”. Nastąpiło tu nawet zjawisko pojawienia się w tym czasie wzrostu ludności żydowskiej w Królestwie. Starozakonni zaczęli wówczas bowiem stanowić więcej niż 10 % całości zaludnienia kraju oraz więcej niż 25% zaludnienia jego stolicy. Interesujące dane dotyczyły struktury zatrudnienia (i w ogóle zajęć) ludności żydowskiej, zamieszkującej w początkach ery popowstaniowej Królestwo Polskie.

Zgodnie z zebranymi przez Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego (dalej: KRSWDiOŚP), Komisji Rządowej

⁸ W m. c.

⁹ II RS 104/299-300. Przy zestawieniu wyznaniowym ludności Królestwa dla roku 1836 nie podano ludności prawosławnej.

¹⁰ RA 11/291.

Przychodów i Skarbu (dalej: KRPiS) i KR Sprawiedliwości danymi statystycznymi, „niezwykle mała liczba” Starozakonnych oddawała się pracom na roli (9 tysięcy osób, licząc nie tylko ojców rodzin, ale „potrójną i większą ilość ich rodzin i domowników”). Dwa tysiące Żydów było wówczas zatrudnionych w fabrykach, tyle samo zajmowało się „interesami pieniężnymi”. Małą część wśród ówczesnych Żydów stanowili lekarze i chirurdzy. Najwięcej natomiast było wśród Starozakonnych kupców, kramarzy, „faktorów” i różnego rodzaju handlarzy, których liczba (wraz z rodzinami) została całościowo określona na ok. 46 tysięcy osób. Można też było w tej grupie ludności naliczyć 13 tysięcy tzw. „pacharzy” krów, 12 tysięcy duchownych, „szkolników” i sług bożniczych, (także liczonych wraz z rodzinami). Na dodatek znajdowało się w ówczesnym Królestwie około 8 tysięcy żydowskiej młodzieży szkolnej, uczącej się języka hebrajskiego i religii pod nadzorem prywatnych nauczycieli¹¹. W dniu 31 grudnia 1835 roku przebywało w Królestwie: 427 tys. Starozakonnych (Żydów)¹².

3. Zakaz zamieszkania ludności starozakonnej przy granicy państwowej

Utrudnieniem było wprowadzenie praktycznego zakazu dla Starozakonnych („Izraelitów”) w kwestii swobodnego przekraczania granicy na zasadzie legitymowania się zaświadczeniem o zamieszkiwaniu przez Żydów dóbr przeciętych granicą. Zrealizowano tę zasadę wprowadzając na dodatek zakaz zamieszkiwania Izraelitów w obszarze pasa nadgranicznego o szerokości 3 mil. Pierwotnie ograniczenie to dotyczyło to jedynie granicy z Austrią i Prusami, jednak w roku 1834 przedstawionym tu zakazem objęto także i granicę Królestwa z Rosją. To ostatnie rozwiązanie wprowadzono na mocy decyzji Rady Administracyjnej z dnia 29 marca/10 kwietnia 1834 roku.¹³

Ogólny bilans początków ery międzypowstaniowej był dla żydowskiej części społeczeństwa raczej pozytywny. Przy w zasadzie niezmienionej strukturze zatrudnienia grupy obywateli ówczesnej Polski, uwidoczniło się wówczas znaczne przesunięcie in plus stosunku procentowego ich liczby demograficznej w relacji do reszty społeczeństwa Królestwa. Proces ten bez wątpienia miał swoje przyczyny w zaburzeniach i zmianach systemu gospodarczego okresu samego Powstania, jak i – może przede wszystkim – początków ery paskiewiczowskiej.

¹¹ II RS 60/14-15. O wzroście zaludnienia ludności starozakonnej w Polsce: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930.

¹² II RS 104/299-300.

¹³ II RS 103/16. O postanowieniach dotyczących ochrony i przekraczania granic Królestwa: RA 20/397-398; Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego (dalej: DUWM) 1834 – pismo Komisji Województwa z 15 października 1834.

4. Opieka zdrowotna nad Starozakonnymi

W latach 1832–1833 warszawska gmina Starozakonných prowadziła prace przy wystawieniu nowego lokalu szpitala św. Łazarza (a także przylegającego doń nowego domu przyszpitalnego). Pieniądże na tę budowę pochodziły z funduszu otrzymanego za dawną posesję przejętą „w okrąg” budowanej właśnie Cytadeli. Szpital ten miał oczywiście służyć mieszkańcom Warszawy wyznania mojżeszowego.¹⁴

W drugiej połowie lat trzydziestych XIX wieku Rada Główna przekazywała też pieniądze przeznaczone na „(...) wsparcie dla szpitali nie mających funduszków na utrzymanie chorych”, w tym na lecznictwo żydowskie. W roku 1838 przekazano z tego tytułu pomoc dla:

Tabela IV¹⁵

Wsparcie dla szpitali Królestwa Polskiego nie mających funduszków na utrzymanie chorych ¹⁵ leczniczych w roku 1838	
Szpital	Przekazane fundusze
Warszawski szpital Starozakonných	10 000 zł
Lubelski szpital Starozakonných	3 000 zł

Należy zaznaczyć, iż w warunkach popowstaniowych wysokość śmiertelności w szpitalach na terenie województw (na prowincji) Królestwa wynosiła 14 zgonów na 100 chorych, a w Warszawie było to 18 osób na sto. W tym czasie występowały jednak ogromne różnice w zakresie stopy śmiertelności na terenie samych szpitali warszawskich, przy zaskakującym wskazaniu na dobre warunki panujące w szpitalu starozakonných.

Tabela V¹⁶

Stopa śmiertelności chorych przebywających w stołecznych szpitalach: w pierwszych latach popowstaniowych	
Szpital	Stopa śmiertelności chorych
1. Szpital Starozakonných	10 na 100
2. Szpital ewangelicki	12 na 100
3. Szpital św. Rocha	20 na 100
4. Szpital św. Ducha	23 na 100
5. Szpital Dzieciątka Jezus	27 na 100

¹⁴ II RS 60/5. O tzw. szpitalu mojżeszowym w Warszawie: Archiwum Główne Akt Dawnych, Zespół Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego (dalej: RA) 20/250.

¹⁵ Źródło: II RS 105/213-214.

¹⁶ Źródło: II RS 60/57. Liczba umierających dzieci i niemowląt wynosiła w szpitalu Dzieciątka Jezus nawet 60 na 100.

5. Zagadnienia organizacji religijnej ludności starozakonnej

5.1. Rządowy Komitet „dla Starozakonnych” oraz Szkoła Rabinów

Komitet dla Starozakonnych, jak i Szkoła Rabinów, „(...) która pomimo licznych przeszkód ze strony samychże Izraelitów, nie była bez korzyści”, otrzymała po upadku Powstania Listopadowego nowe przepisy i ramy organizacyjne o charakterze tymczasowym¹⁷. Te okresowe przepisy organizacyjne miały być utrzymywane aż do momentu, gdy oddzielna państwowa komisja ustawodawcza ukończy poruczoną sobie w tym przedmiocie pracę¹⁸. Zgodnie bowiem z opinią KRSWDiOŚP, przedstawioną w raporcie tej instytucji za lata 1831–1833, Komitet dla Starozakonnych wymagał stanowczej reorganizacji i odnowy, szczególnie iż wielu z jego członków wyjechało w okresie Powstania Listopadowego poza granice Królestwa.

Sam Komitet dla Starozakonnych miał jednak wnioski w odniesieniu do innych instytucji, powiązanych z egzystencją ludu Starozakonnych w Królestwie. Idąc za ówczesną oceną owego Komitetu, przeprowadzenia reformy wymagała szczególnie Szkoła Rabinów i w ogóle całość żydowskiego systemu moralno-edukacyjnego¹⁹.

Stąd też tzw. Komitet dla Starozakonnych przedstawił do roku 1834 aż 14 projektów mających na celu polepszenie ogólnego stanu moralności Żydów, z których najważniejsze to: a) plan organizacyjny Szkoły Rabinów i Nauczycieli, b) projekt przeznaczenia „pewnej liczby Chrześcijan do uczenia się Talmudu”, c) projekt ułożenia traktatu religijno-moralnego z przeznaczeniem dla młodzieży żydowskiej.

Po przeprowadzeniu dyskusji i wniesieniu stosownych poprawek, projekty przedstawione powyżej w punktach a) i b) zostały wprowadzone w życie, co nastąpiło oczywiście dopiero po ich akceptacji przez KRSWDiOŚP. Natomiast trzecia z wymienionych tu propozycji (tj. wyżej wymieniony projekt ułożenia traktatu religijno-moralnego), po ostatecznym przygotowaniu go przez Komitet dla Starozakonnych, jeszcze w roku 1834 oczekiwał na zatwierdzenie przez KRSWDiOŚP.²⁰

¹⁷ W m. c.; II RS102/123. Tzw. Komitet dla Starozakonnych został ustanowiony w roku 1826 „ /.../ w zamiarze stopniowej reformy tego ludu”, z założeniem polepszenia „moralnego ukształtowania” mieszkańców Królestwa wyznania mojżeszowego.

¹⁸ II RS 60/79.

¹⁹ II RS 102/125.

²⁰ II RS 102/123-124; II RS 60/79; II RS 102/125. Na mocy decyzji monarchy przedstawionej w drodze odezwy ministra sekretarza stanu do spraw Królestwa Polskiego z dnia 10/29 czerwca 1829 roku, Komitet dla Starozakonnych rozpoczął także przed wybuchem Powstania Listopadowego pracę nad tłumaczeniem Talmudu. Czynności te jednak zostały przerwane po śmierci księdza profesora Chiariego, osoby zajmującej się tłumaczeniem Talmudu, na której spoczywał cały ciężar prac translatorskich.

5.2. *Właściwa organizacja religijna ludności starozakonnej w Królestwie Polskim*

W okresie 1832–1834 ludność starozakonna zamieszkująca Królestwo uległa znacznemu zwiększeniu²¹. Jednak, jak podaje ówczesny raport KRSW-DiOŚP, w roku 1833 wśród społeczności żydowskiej nie zaszły żadne zmiany, które „na wspomnienie (...)zasługiwać by mogły”²². Cała społeczność wyznania mojżeszowego dzieliła się połowie lat trzydziestych XIX w. (tj. w roku 1835) na 315 okręgów, posiadających identyczną liczbę rabinów²³.

Po kilku latach, w roku 1838 znajdowało się Królestwie Polskim 340 okręgów rabinackich. W tym samym czasie można było naliczyć na obszarze całego Królestwa: 413 hebrajskich bożnic i domów modlitwy²⁴.

5.3. *Budowy sakralne wyznania mojżeszowego*

W okresie lat 1829 – 1834 kosztorysy budowlane związane głównie z pracami przy wystawieniu nowej bożnicy w Terespolu oraz urządzeniu „kirkhału” w Lublinie, opiewały na sumę: 60 391 zł 20 gr.²⁵ W początkach drugiej połowy lat trzydziestych XIX w. (tj. w roku 1836) dokonano na terenie guberni mazowieckiej napraw 9 budynków bożniczych. Koszta tych napraw wyniosły: 23 601 zł 29 gr. W tym samym czasie zatwierdzona „anszłagi” na naprawę dwóch bożnic, znajdujących się na terenie guberni kaliskiej. Wspomniane kosztorysy opiewały na sumę: 27 176 zł 20 gr.²⁶

5.4. *Działalność misyjna Misjonarzy Londyńskich*

Obecność członków Towarzystwa Londyńskiego do Nawracania Żydów (Anglikan) w Królestwie powiązana była z akcją misyjną, prowadzoną właśnie wśród ludności starozakonnej²⁷. Pierwotnie działalność tej organizacji

²¹ II RS 60/78.

²² II RS 102/157.

²³ II RS 60/78.

²⁴ II RS 105/255.

²⁵ II RS 60/78.

²⁶ W m. c.

²⁷ RA 11/291: Jeszcze w dniu 21 października 1821 roku Rada Administracyjna wydaje dla KRSW zezwolenie na wydanie pozwolenia dla pana Kol, członka Towarzystwa Londyńskiego Nawracania Żydów, do rozpoczęcia takiej właśnie działalności na terenie Królestwa Polskiego. RA 16/35: W dniu 22 stycznia 1829 roku Rada Administracyjna wydała natomiast oświadczenie, w którym ustosunkowuje się przychylnie do prośby Jamesa Londona, który w imieniu „społeczności anglikańskiej” zamieszkałej w Królestwie, wystąpił z prośbą o umożliwienie odbywania na tym terenie obrządków swego wyznania. Władze ustosunkowały się też przychylnie do prośby Anglikan o wyznaczenie miejsca pod budowę własnego kościoła (domu modlitwy) w Warszawie. RA 15/357: Jeszcze zaś wcześniej, w końcu czerwca

religijnej podlegała nadzorowi londyńskich współwyznawców, a jeszcze w początkach epoki popowstaniowej oddzielny dom modlitwy w Warszawie, utrzymywany przez mieszkańców stolicy wyznania anglikańskiego nie podlegał „(...) pod zawiadywanie Konsystorza krajowego”. Dopiero w roku 1834, na skutek bezpośredniej decyzji Mikołaja I, Anglikanie przeszli „pod kierunek i kontrolę” Generalnego Konsystorza wyznań ewangelickich. Po dwunastu latach pobytu członków tej organizacji w Królestwie, w końcu roku 1834 mogli oni przedstawić około 70 konwersji „nawróconych Izraelitów”, które miały być ich udziałem. W połowie lat trzydziestych przedstawiciele Konsystorza Generalnego nie przeprowadzili jednak jeszcze dokładnego rozpoznania działalności tej organizacji²⁸.

Misjonarze nadal prowadzili swoją działalność. Do dnia 31 grudnia 1836 roku owi misjonarze mogli się poszczycić nawróceniem 103 konwertytów-Starozakonnych. Działalność Misji nie ograniczała się jedynie do prowadzenia samej bezpośredniej akcji nawracającej, gdyż w tym samym czasie Misjonarze Angielscy wydali w Królestwie 26 pozycji książkowych²⁹.

Zgodnie z istniejącymi przepisami Misjonarze Angielscy pozostawali na początku drugiej połowy lat trzydziestych XIX wieku pod nadzorem Konsystorza Generalnego. Cała korespondencja Misji – również ta, skierowywana do zwierzchniego wobec Misji Komitetu umiejscowionego w Londynie – musiała przechodzić przez ręce tegoż właśnie Konsystorza. Podobna sytuacja dotyczyła prowadzonych przez Misję różnorodnych „interesów”. Do obowiązków Konsystorza Generalnego należało z kolei przekazywanie tych pism, zaopatrzonych w międzyczasie w tłumaczenie niemieckie, do biur KRSWDiOŚP. Dopiero Ministerstwo skierowywało pisma Misji „(...) do dalszego postępowanie”, czyli przekazywało je do ekspedycji pocztowej. Zresztą nie była to organizacja silna liczebnie. Gdyż dla przykładu w roku 1836 działało w Królestwie jedynie dziesięciu Misjonarzy Angielskich³⁰.

(30) roku 1827 następuje nadanie nowo nawróconym przez misjonarzy angielskich Starozakonnym „stojących pustkami” osad czynszowych, względnie pańszczyźnianych. Owo nadanie wiązało się jednak z warunkiem ponoszenia przez zasiedlających je nowych mieszkańców wszelkich ciężarów przywiązanych do wzmiankowanych osad. RA 17/327: Na dalszym etapie prace Anglikanów w Królestwie zostały jednak poddane ścisłemu nadzorowi swoich współwyznawców. W lecie roku 1829 ambasada rosyjska w Londynie wizuje bowiem paszporty do Królestwa dla Jakuba Boardmanna Cartwright, sekretarza Towarzystwa do Nawracania Żydów oraz misjonarza Jana Christiana Reichardt, udających się do Warszawy celem kierowania działalnością znajdujących się już tam misjonarzy angielskich.

²⁸ II RS 60/76.

²⁹ W m. c. Były to książki publikowane „(...) w materii religijnej lub moralnej”.

³⁰ II RS 104/401-402.

Trzeba też zaznaczyć, iż w czasach przedpowstaniowych bardzo surowo traktowano oraz karano próby skłaniania chrześcijan do przejścia na judaizm, traktując takie działania jako obrazę religii³¹. Autorowi niniejszego opracowania nie udało się jednak odnaleźć śladów podobnych wydarzeń w materiale źródłowym, pochodzącym z początków ery paskiewiczowskiej.

6. Edukacja elementarna Starozakonnych – szkoły elementarne

W początkowym okresie po upadku Powstania Listopadowego oddzielne szkoły elementarne żydowskie znajdowały się w Królestwie Polskim wyłącznie na terenie Warszawy.³² W czasie insurekcji nastąpiły tu pewne zmiany, gdyż jedna z elementarnych szkół żydowskich została w stolicy zamknięta z powodu braku odpowiednich funduszy. Otworzono ją na nowo w początkach roku 1832. Z kolei w roku 1833 nadal istniały w stolicy 3 takie szkoły męskie i 1 żeńska³³. W latach 1832–1833 uczęszczało do tych szkół:

³¹ RA 12/293: W dniu 28 września 1824 roku Rada Administracyjna odmawia np. ułaskawienia Hila Moszkowicza/Schmidta, który został skazany na półtora roku zamknięcia w domu aresztu publicznego właśnie za tak rozumianą obrazę religii (czyli: „uwiedzenie” Chrześcijanina do odstąpienia od religii chrześcijańskiej). RA 14/245: Również w wypadkach nawrócenia wyznawców Judaizmu na Chrześcijaństwo, po którym następował powrót do starej religii, władze nierzadko interweniowały, chcąc doprowadzić do (choćby) prawnego utrzymywania stanu nawrócenia na Chrześcijaństwo. Taka sytuacja miała np. miejsce, gdy uwiedziona i nawrócona na Chrześcijaństwo córka Izraelity Nosen-Nosego Weizensanga, która następnie znowu przeszła na mozaizm i została ostatecznie wydana za Starozakonnego, została po zajęciu w ciężę oddana przez policję do domu położniczego, celem nadania w tym miejscu chrztu dla mającego się narodzić dziecka. Ojciec dziewczyny wystąpił jednak z supliką w tej sprawie do władz Królestwa, a Rada Administracyjna w dniu 9 września 1826 roku nakazała KRWRiOŚP zbadanie przedstawionego sobie wniosku. RA 14/342: Osoby podejrzane o podejmowanie próby powrotu do uprzednio porzuconej religii żydowskiej poddawano też niekiedy represjom polegającym na czasowym osadzeniu (z zastrzeżeniem nie oddalania się z danego miejsca) w miejscowości nie będącej stałym miejscem osiedlenia danej osoby. Taka sytuacja spotkała w październiku roku 1826 Żyda Szymona Nowickiego z Mariampola, który przyjął chrzest w obrządku grecko-unickim, ożenił się, a następnie był podejrzewany przez administrację państwową o podtrzymywanie „sympatii” dla swojej pierwotnej religii. Co ważniejsze, padło na Nowickiego podejrzenie, iż nakłania on nawet swoją małżonkę do przejścia na mozaizm. (Stałe osiedlenie Nowickiego w innej miejscowości stało się zatem jakby ochroną żony-Chrześcijanki przed podejmowaniem przez męża prób naklonienia jej do przejścia na nową religię).

³² II RS /104/61; RA 12/213: Żydowskie szkoły elementarne zostały powołane do życia przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego jeszcze w okresie przedpowstaniowym. II RS 60/85-86: KRWRiOŚP wprowadziła wówczas owe szkoły „/.../ dla przysposobienia uczniów ze Szkoły Rabinów, /.../ dla bliższego poznania środków, jakimi by rząd najskuteczniej mógł działać na pożądaną reformę tej klasy mieszkańców”. II RS 102/178: Przed rewolucją istniały w Warszawie 4 oddzielne szkoły elementarne dla dzieci żydowskich.

³³ II RS 60/85

Tabela VI³⁴

Liczba uczniów uczęszczających w latach 1832 – 1833 do warszawskich szkół elementarnych wyznania mojżeszowego	
Rok	Liczba uczniów (obojsza płci)
1832	152
1833	337

Elementarne szkoły żydowskie funkcjonowały w Warszawie dzięki stałemu przekazywaniu na ich działalność funduszu pochodzącego „z biletowego”, pobieranego od Żydów, przybywających do Warszawy. Dochód w tym wypadku wynosił w 1833 roku: 19 660 zł.³⁵

W połowie lat trzydziestych (tj. w roku 1835) elementarne szkoły żydowskie istniały nadal tylko w Warszawie, gdzie działały na zasadzie prowadzenia trzech oddziałów (klas). Fundusz tych szkół został w owym czasie znacznie powiększony przez wydzierżawienie dochodów ze wzmiankowanej powyżej opłaty biletowej, przeznaczonych w znacznym stopniu na utrzymanie elementarnych szkół żydowskich. W efekcie, w roku 1835 otworzono dodatkową, piątą (obok czterech istniejących) szkołę elementarną dla dzieci wyznania mojżeszowego; mieściła się ona na Pradze. Za taką właśnie lokalizacją nowej szkoły przemawiało znaczne skupienie ludności żydowskiej na tym terenie³⁶.

Administracja państwowa uznała za pożyteczne dodanie do planu szkolnego, realizowanego w tych szkołach nauki religii i języka hebrajskiego, aby przez to „(...) zachęcić Izraelitów do umieszczenia w tych instytucjach większej liczby młodzieży, a tym samym zmniejszyć potrzebę pokątnego nauczania Talmudu przez tzw. belfrów³⁷. Realizacja tych zamierzeń napotykała w pierwszej połowie lat trzydziestych na znaczne trudności, powodem czego były rozbieżności występujące w tym względzie wśród samej ludności żydowskiej. Gdy jedni ze Starozakonnych w zupełności uznawali potrzebę wprowadzenia tych przedmiotów (tj. religii i języka hebrajskiego) w żydowskich szkołach elementarnych, drudzy byli zdecydowanie temu przeciwni. W rezultacie, Rada Wychowania Publicznego wyznaczyła specjalny Komitet, który miał się zająć oceną stanu elementarnych szkół żydowskich oraz przedstawieniem konkluzji co do ich rzeczywistego charakteru, a także panujących wśród lokalnych nauczycieli i uczniów tendencji. Uznając konieczność wprowadzenia zmian w istnie-

³⁴ Źródło: w m. c.

³⁵ J. w.

³⁶ II RS 104/61.

³⁷ II RS 60/86.

jącym systemie nauczania starozakonnej młodzieży, Rada Wychowania Publicznego narzuciła też na ów Komitet obowiązek przedstawienia wniosków w kwestii ewentualnego charakteru i zakresu tych zmian. Dążono do wprowadzenia stałych zasad nauczania dzieci żydowskich³⁸. W roku 1835 wydano tymczasowe rozporządzenia, na mocy których zabroniono oficjalnie pokątnego nauczania dzieci żydowskich przez tzw. belfrów. Postąpiono tak celem nakłonienia żydowskiej młodzieży do uczęszczania do państwowych elementarnych szkół wyznania mojżeszowego. Jednocześnie KRSW-DiOŚP nakazała opracowanie rządowego wykazu osób zajmujących się nauczaniem w tych szkołach, względnie utrzymujących hebrajskie szkoły. Po sporządzeniu tego wykazu, Rada Wychowania Publicznego przesłała opracowany już spis do działającego Komitetu Starozakonnych. Celem było porozumienie się z żydowską Izbą Doradczą i określenie zasad oraz przeprowadzenie weryfikacji tych osób.

Do końca roku 1835 nie przeprowadzono jednak jeszcze wszystkich przewidywanych przez władze działań mających na celu polepszenie edukacji młodzieży żydowskiej, co tłumaczono relatywnie niewielkim czasem, jaki przypadł do dyspozycji przy realizacji tego skomplikowanego zadania. Na rok 1836 Rada Wychowania Publicznego planowała podjęcie o wiele bardziej stanowczych działań, których początek wiązał się z działalnością Komitetu powołanego do rozpoznania stanu elementarnych szkół żydowskich³⁹.

W 1836 roku w Warszawie działało 5 szkół elementarnych wyznania mojżeszowego. 4 z nich znajdowało się w samym mieście lewobrzeżnym, jedna natomiast była zlokalizowana na terenie Pragi. Elementarne szkoły żydowskie funkcjonowały w tym czasie w zgodzie z odmiennymi, specjalnie dla tych ośrodków nauczających ustanowionymi przepisami. Zaznaczając w roku 1836, iż „(...) szkoły te potrzebują reformy”, KRSWDiOŚP informowała, iż powołany już uprzednio spośród członków Rady Wychowania Publicznego specjalny Komitet ukończył w międzyczasie swoje prace nad wprowadzeniem w elementarnym szkolnictwie żydowskim potrzebnych zmian. Zachodziła konieczność powiązania zmian przewidywanych w mojżeszowych szkołach elementarnych z przeprowadzeniem w Królestwie, nakazanej przez Mikołaja I, „ogólnej reformy Starozakonnych”, wzorowanej na rozwiązaniach prawnych istniejących już w Cesarstwie Rosyjskim. Ponieważ do końca roku 1836 nie zakończono jeszcze całości owych prac reformatorskich, w tym samym czasie KRSWDiOŚP nie

³⁸ II RS 104/61.

³⁹ II RS 104/62.

przedstawiła do zatwierdzenia swojego projektu zmian w elementarnym systemie edukacyjnym wyznania mojżeszowego.⁴⁰

7. Podatki i opłaty pobierane od ludności starozakonnej

7. 1. Koszerno

Z powodu pojawienia się większej konkurencji wśród „entrepreneurów”, dążących do uzyskania możliwości realizacji dzierżawy pobierania podatku koszernego, Skarb Publiczny uzyskał z tego tytułu w interesującym nas okresie wzrost tego właśnie dochodu.

Pobór koszernego zatem, który w roku 1829 wynosił: 1 581 907 zł, przyniósł w okresie powojennym:

Tabela VII⁴¹

Pobór koszernego w Królestwie Polskim w latach 1832 – 1834	
Okres	Suma
1832	1 648 674 zł
1833	1 663 799 zł
1834	1 666 636 zł 29 gr.

7. 2. Szynkowe pobierane od ludności starozakonnej (Żydów)

Po upadku Powstania Listopadowego przejściowo nastąpiło „nieuniknione” zmniejszenie w poborze podatku szynkowego, pobieranego od ludności starozakonnej. Przychody uzyskiwane z tego źródła nie mogły się wówczas w żadnym wypadku powiększyć, ponieważ wydawanie stosownych „konsesnów” było w epoce paskiewiczowskiej ograniczone do udzielania stosownego przywileju dla rodzin osób, „(...)z których śmiercią (...)” wiązały się „(...)straty i uciski, którymi mieszkańcy wyznania mojżeszowego w czasie zaburzeń ulegli”. Władze Królestwa (tj. zarówno Rząd Tymczasowy jak i Rada Administracyjna) w drodze łaski dopuszczały też niektóre nowe rodziny żydowskie „do realizacji zarobku propinacyjnego”, co się również wiązało ze zwolnieniem większości z tychże osób od konieczności uiszczania wszelkich opłat skarbowych. Dochód pobrany przez KRPiS z tytułu opłat szynkowych wyniósł:

⁴⁰ II RS 104/417-418.

⁴¹ II RS 60/171.

Tabela VIII⁴²

Pobór opłat szynkowych w Królestwie Polskim w latach 1832–1834	
Okres	Suma
1832	836 372 zł
1833	849 790 zł
1834	950 119 zł

7. 3. Biletowe od Starozakonnych przybywających do Warszawy

W czasie Powstania biletowe od Starozakonnych zostało zniesione. W okresie po 16 września 1831 roku wprowadzono jednak na nowo opłatę od Żydów przybywających do Warszawy, celem utrzymania wzrostu i tak już relatywnie znacznej liczby mieszkańców stolicy wyznania mojżeszowego. 8 listopada 1831 roku Rząd Tymczasowy podjął uchwałę wprowadzającą na nowo stosowną opłatę, przy założeniu, iż dochód uzyskiwany z tego źródła (w drodze wydzierżawienia na okres kilku najbliższych lat za sumę 135 550 złotych) miał zostać użyty na rozwój „instytutów” działających na rzecz mieszkańców stolicy wyznania mojżeszowego⁴³. W późniejszym okresie (1834) „wypuszczono” w dalszą dzierżawę pobór biletowego za sumę złotych: 219 700.⁴⁴ KRSWDiOŚP uważała zarazem, iż przeprowadzone w roku 1834 wydzierżawienie biletowego, pobieranego od Żydów napływających do stolicy, było wówczas zrealizowane korzystniej niż poprzednio. W tej sytuacji zwiększył się pobierany z tego źródła dochód, przeznaczony na utrzymanie Komitetu Starozakonnych, Szkoły Rabinów oraz elementarnych szkół żydowskich⁴⁵.

W kwestii „biletowego” realizowano po prostu w początkach okresu powstaniowego założenia polityki państwa, opracowane jeszcze przed 29 listopada 1830 roku.

7. 4. Fundusze pokahalne

W początkach okresu paskiewiczowskiego nadal istniał palący problem ustalenia zasad umarzania długów pokahalnych, które były w tym okresie na

⁴² II RS 60/174. Dochód pobrany przez KRPIŚ z tytułu opłat szynkowych wynosił w roku 1829: 963 900 zł.; DUWM 1834 – 10 lutego 1834; O produkcji wódki: H. Rozenowa, *Produkcja wódki i sprawa pijaństwa w Królestwie Polskim 1815–1863*, 1961.

⁴³ II RS 102/33.

⁴⁴ II RS 60/27.

⁴⁵ II RS 103/28.

dodatek „pozbawione wszelkiego bezpieczeństwa”⁴⁶. Celem przynajmniej czę-

⁴⁶ II RS 102/236: Ponieważ (już od XIII wieku) Żydzi polscy otrzymali szczególne przywileje, m.in. finansowe, starsi każdej gminy (kahały) posiadali nadzór nad wszystkimi mieszkańcami wyznania mojżeszowego w obrębie danej gminy. II RS 102/237: Kahały w imieniu gminy wydawały oczywiście postanowienia i wyroki, które posiadały pełną moc wykonawczą, realizowaną na podstawie ustaw wewnętrznych. Mieszkańcy gmin żydowskich w Polsce przedrozbiorowej podlegali zatem odrębnemu sądownictwu, tworząc w całości odrębną grupę społeczną (stan). Wraz ze wzrostem potrzeb gmin żydowskich i pojawieniem się braku możliwości ich realizacji poprzez wyłączne użycie dochodów synagogałnych, kahały rozpoczęły zaciąganie długów zarówno od osób prywatnych, jak i od korporacji i instytucji publicznych. W ten właśnie sposób powstały fundusze publicznych instytucji żydowskich, w okresie pierwszej połowy XIX w. nazywane sumami (po)kahałnymi. Zabezpieczeniem pożyczonych sum był cały majątek ruchomy i nieruchomy mieszkańców gminy oraz ich następców. Najczęściej jednak na opłatę (czy zabezpieczenie hipoteczne) tych długów przeznaczano tzw. „kрупkę”, czyli opłatę pieniężną, pobieraną od dawna przez Kahały od zabitego bydła i drobiu. IIRS 102/238/; IIRS 60/98: Opłata ta stanowiła zatem jakby zabezpieczenie (rękojmię) dla wszystkich wierzycieli kapitałów kahałnych. W okresie Rzeczypospolitej rząd nie ingerował w te stosunki finansowe, i jedynie same instytucje kahałne zajmowały się realizacją wymienionych tu zobowiązań dłużnych. Po rozbiorach poszczególne rządy okupacyjne inaczej rozwiązały jednak sprawę długów pokahałnych. II RS 102/239: Na terenie zaboru austriackiego (tzw. województw (po)galicyjskich) administracja przeanalizowała sposób zarządzania funduszem „kрупki”, co doprowadziło władze austriackie do konstatacji faktu, iż większa część tego dochodu znajduje się w rękach samych kahałów „z krzywdą gmin żydowskich”. W efekcie, władze austriackie same zajęły się poborem i administracją wymienionych tu opłat. Na podstawie decyzji z 18 lutego 1797 roku, rząd austriacki przejął też zobowiązania co do zapłaty wszelkich długów synagogałnych. W realizacji niejako tego zobowiązania, władze austriackie opłacały oprocentowanie od pożyczonych synagogom sum, należne na rzecz różnych instytucji, z tym jednak, że po uzyskaniu funduszy wystarczających na umorzenie wszelkich długów kahałnych, zrealizowano tylko w niewielkim stopniu wypłatę całości ogółu należnych sum dłużnych. Powodem tego było przesunięcie w budżecie państwa uzyskanych z tego źródła pieniędzy na opłatę kosztów wojen, prowadzonych w początku XIX wieku przez Austrię. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego i przyłączeniu do jego terytorium Galicji Zachodniej, ówczesne władze polskie rozpoczęły pertraktacje z dworem wiedeńskim w kwestii zwrotu sum wniesionych do skarbu austriackiego przez kahały, celem umorzenia swoich długów. II RS 102/240: Bez posiadania w tej kwestii silnego poparcia politycznego ze strony Francji, nie udało się jednak zrealizować tej „reklamacji”. Urzeczywistniając jednak uprawnienia przynależne administracji Księstwa Warszawskiego, w następnym już okresie rząd Królestwa Polskiego ponownie wystąpił w tej kwestii na drogę dyplomatyczną, co doprowadziło – na skutek silnych nacisków ze strony polskiej – do ponownego rozpoczęcia rozmów o zwrot sum pokahałnych. Na mocy też Konwencji Wiedeńskiej z 17/29 czerwca 1821 roku ustalono ostateczne stanowisko obu stron. Zgodnie z brzmieniem wzmiankowanej ustawy, rząd polski zobowiązał się do przeprowadzenia realizacji wszelkich roszczeń wnoszonych z tytułu pretensji wierzycieli kahałnych, uzyskując w zamian „ryczałtowe” wynagrodzenie ze strony austriackiej, przekazane w postaci dostaw soli. Ostatecznie, to właśnie rząd Królestwa stał się jedynym dłużnikiem tych wszystkich wierzycieli pokahałnych, którzy już w tej sprawie uzyskali pozytywne wyroki, wydawane przez rząd austriacki. II RS 102/24: Od podpisania Konwencji Wiedeńskiej, to właśnie utworzona w Królestwie Centralna Komisja Likwidacyjna przyjmowała i realizowała pretensje napływające ze strony owych wierzycieli.

W efekcie, działania Komisji Spraw Wewnętrznych ogniskowały się na terenie województw (po)galicyjskich głównie na zmniejszeniu podatku ofiary, (o ile taki podlegał lustracji jeszcze w roku 1789), pobieranego przez duchowieństwo od dochodów z sum kahalnych. Władza skarbowa (KRPIŚ) zawiesiła tu „do dalszego czasu” pobór tego podatku, równocześnie ze składaniem przez Dyрекcję Funduszków KRSWDiOŚP „dowodów” zawierających ulgę dla owych „beneficjatorów”. Na terenie województw „(po)pruskich” sytuacja przedstawiała się nieco odmiennie. II RS 102/242: Władze pruskie, po włączeniu do swego państwa terytoriów trzeciego rozbioru, postanowiły utrudnić napływ na ten obszar „coraz większej” ilości Starozakonnych, oraz zmusić ich do prowadzenia „więcej godziwych zarobków”. Na mocy zatem edyktu królewskiego z 17 kwietnia 1797 roku, rząd pruski przedstawił „nowe urządzenie Żydów” w państwie pruskim. We wzmiankowanej ustawie zapowiedziano zamiar likwidacji kahałów oraz „uwolnienia” synagog od ciężących na nich długów. W rezultacie rząd pruski postanowił przede wszystkim obliczyć wysokość tych długów, ułożyć „repartycję” składki rozkładanej na wszystkich mieszkańców gmin żydowskich, oraz przedstawić obliczenia i plany amortyzacyjne. Plany te nie zostały jednak zrealizowane ze względu na rezultat wojny roku 1806-1807. Następnie, w okresie istnienia Księstwa, a nawet w początkach bytu Królestwa Kongresowego, nie przeprowadzono na obszarze dawnego zaboru pruskiego żadnych zmian w odniesieniu do sytuacji prawno-ekonomicznej mieszkających tu Starozakonnych, co oznaczało dalsze administrowanie na tym terenie gmin żydowskich przez kahały. II RS 102/243; II RS 60/99: Dopiero postanowienie Namiestnika królewskiego Zajączka z dnia 4 grudnia 1821 roku, nakazywało przeprowadzenie w województwach (po)pruskich obliczenia wszystkich długów kahalnych. Ich ogólna liczba wynosiła wówczas: 1 280 782 zł. Do owej sumy nie doliczono zresztą związanych z nią zaległych procentów. Na podstawie dekretu Aleksandra I z 21 grudnia 1821/4 stycznia 1822 zostały w tej części Królestwa Polskiego zniesione kahały. RA 10/11: W styczniu roku 1822 napływa zatem do władz administracyjnych decyzja cesarska o ogólnym „uchyleniu” kahałów w gminach starozakonnych i przeniesieniu rozkładu i poboru podatków od mieszkańców Królestwa wyznania mojżeszowego na Komisje Wojewódzkie i na Urząd Muncypalny m. st. Warszawy. II RS 102/234: Część atrybucji byłych kahałów została wówczas jednak przeniesiona na rady bożnicze. W ocenie KRSWDiOŚP, zniesienie kahałów, jakkolwiek w swojej generalnej wymowie pozytywne dla ogółu Starozakonnych mieszkających w Polsce, „zachwiało bezpieczeństwo funduszków na nich lokowanych”. Owe „zachwianie” nie było jednak takie całkowite. Przy poborze bowiem wzmiankowanej już wyżej „krupki” (dochód z tego podatku „zamieszczano” teraz na etatach bożniczych) ciągle istniał tzw. fundusz odpowiedzialności dla wierzycieli, a procenty od pożyczonych sum opłacano w tym czasie w sposób regularny. II RS 102/244: W roku 1824, na wniosek KRPIŚ, wydano jednak zakaz pobierania krupki. Postanowienie to uderzyło wówczas przede wszystkim we wszystkich wierzycieli, gdyż obciążo w ten sposób tzw. „wpływy procentowe”, pochodzące bezpośrednio z tego źródła. W celu naprawy sytuacji, KRWRiOŚP przedstawiła do oceny Rady Administracyjnej dwa oddzielne wnioski, dotyczące ewentualnego umorzenia długów kahalnych, gdzie: a) proponowano nałożenie składki (w wysokości „podatku rekrutowego”) na wszystkie gminy żydowskie, znajdujące się w województwach (po)pruskich, przy założeniu, iż uzyskany w ten sposób w ciągu 20 lat fundusz w zupełności wystarczy na umorzenie długów pokahalnych wraz z zaległymi procentami, b) przewidywano zamieszczenie na etatach bożniczych składki w takiej wysokości, jakiej wymagała „konieczność” opłaty bieżących procentów od długów oraz ich amortyzacji „w pełnej kolei spłat całego kapitału”. II RS 102/245: Rada Administracyjna odrzuciła jednak przedstawione tu wnioski, podając jako powód swojej odmowy konieczność przeprowadzenia bardziej dokładnej

ściowego rozwiązania palącego problemu, w roku 1832 KRSWDiOŚP:

- a) zapewniała sprawną realizację poboru sum zyskiwanych przez wierzycieli tytułem oprocentowania długów pokahalnych,
- b) popierała „ochronę prawną” przeciwko gminom żydowskim z woj. kaliskiego, jako uchylającym się od płacenia nałożonych na nie składek,
- c) zajęła się zebraniem danych, potrzebnych do opracowania projektu amortyzacyjnego, jako mającego zostać w jak najszybszym czasie skierowanego do przedstawienia centralnym władzom Królestwa⁴⁷.

W celu realizacji długów pokahalnych z terenów tzw. województw (po) pruskich, które z mocy prawa miały przechodzić w gestię różnych instytucji duchownych, KRSWDiOŚP przygotowała też projekt do postanowienia Rady Administracyjnej, określającego zasady umorzenia wymienionych tu długów poprzez nałożenie na ogół zamieszkałych na tym terenie Starozakonnych stosownej składki. Składka ta miała być teraz pobierana na zasadzie „klasyfikacji ludu starozakonnego” (do początku roku 1834 nie została jednak owa klasyfikacja sporządzona). Tak czy inaczej przewidywano, iż opisywana tu składka będzie pobierana do momentu ostatecznej „likwidacji” (zniesienia) kapitałów wypożyczonych rozwiązaniem już kahałom. Oczywiście do tych kapitałów miano też doliczyć i narosłe w międzyczasie oprocentowanie.

analizy problemu. Wprowadzenie tego pomysłu wiązało się z napływem ze strony różnych instytucji publicznych ciągłych podań i reklamacji w tej kwestii. RA 16/340: Np. w odniesieniu do funduszu pokahalnego w dniu 22 lipca 1828 roku nastąpiło wydanie przez Radę Administracyjną zlecenia dla KRPiS „wypuszczenia z etatu skarbowego w myśl Konwencji Wiedeńskiej z dnia 17/29 czerwca 1821 sumy 4 tys. zł dla Akademii Krakowskiej na kahale Wodzisław lokowanej, tudzież sumy 5 tys. dla funduszu edukacyjnego na kahale sandomierskim zabezpieczonej”. II RS 102/245: W tej sytuacji Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych stanęła wobec problemu „obmyślenia” funduszu czasowego, przeznaczonego do realizacji roszczeń „procentowych” od pożyczonych kahałom pieniędzy. W dniu 21 listopada 1828 roku KRWRiOŚP wydała zatem rozporządzenie, wskazujące aby począwszy od tejże daty „wybierano zamieszczone na etatach bożniczych składki w tej ilości, iżby zbywający od potrzeb bożniczych fundusz na opłatę procentów mógł być użytym”. Postanowienie to miano realizować wyłącznie do momentu ostatecznego rozwiązania problemu długów pokahalnych przez rząd Królestwa Polskiego. II RS 102/246: Zarządzenie KRWRiOŚP okazało się trafne, a instytucje z województw płockiego, mazowieckiego i augustowskiego oraz z terenu powiatów welowskiego i pileckiego, „do poboru procentów doprowadzono”. II RS 60/99: Jak to określiła Rada Stanu w swoim raporcie z kwietnia 1835 roku „/.../odtąd z wyłączeniem jedynie niektórych sporów do sądowego rozpoznania wniesionych, prowidzje dochodzą przeznaczenia swojego”. II RS 102/246: Jedynie instytucje z woj. kaliskiego wytoczyły wówczas rządowi procesy (jako reakcja na ustawę z 21 listopada 1828 roku), na skutek których nowowprowadzone przez KRWRiOŚP zarządzenia musiały jednak zostać zawieszona w realizacji, aż do wydania w tych sprawach stosownych wyroków przez lokalne sądy.

⁴⁷ II RS 102/246-247.

KRSWDiOŚP planowała ułożenie szczegółowej instrukcji, określającej wysokość składki pobieranej na ten cel od Starozakonnych dopiero po zatwierdzeniu swego projektu przez Radę Administracyjną. Instrukcja ta miała określać sposób poboru opisywanej tu składki⁴⁸.

Wynagrodzenie duchowieństwa polskiego „(...) za sumy przez rząd austriacki ściągnięte od Starozakonnych”, które następnie były zwracane na rzecz rządu polskiego poprzez dostawy soli, musiało w początkach ery popowstańczej pozostawać w zawieszeniu aż do podjęcia w tej mierze działań przez Centralną Komisję Likwidacyjną. KRSWDiOŚP uważała jednak, iż Komitet ustanowiony z przedstawicieli duchowieństwa, KRPiS oraz KRSWDiOŚP „(...) mógłby przeciąć trudności jakie w ustanowieniu liguidum z tego źródła zachodzą”. Komisja Rządowa uważała, iż w ten sposób dodatkowe pretensje, jakie napływały w kwestiach finansowych ze strony duchowieństwa do administracji państwowej, mogłyby zostać rozwiązane („znalazłyby miejsce”) przy przeprowadzaniu generalnego rozliczenia pomiędzy stanem duchownym, a Skarbem Królestwa. Natomiast w kwestii funduszków pokahalnych, pochodzących z terenu byłego zaboru pruskiego, przeprowadzona przez KRSWDiOŚP analiza wskazywała, iż ten fundusz można było najlepiej rozliczyć poprzez nałożenie na Starozakonnych obowiązku płacenia składki, podobnej w swojej wysokości do poboru podatku rekrutowego. Pobieranie tej składki miało doprowadzić do umorzenia istniejących w tej dziedzinie należności (wraz z oprocentowaniem) w okresie 20 lat od początku jej wprowadzenia. KRSWDiOŚP zapowiadała przy tym prędkie przedstawienie odpowiedniego projektu w tej sprawie, gdzie miało się zresztą znaleźć szczegółowe omówienie całego programu przyszłościowych działań, podejmowanych w tej mierze. Komisja Rządowa uważała, iż tylko tym sposobem będzie można zwrócić dług „(...) jego prawnemu posiadaczowi”⁴⁹.

8. Rządowy Komitet do Wsparcia Starozakonnych

Już w końcu zimy roku 1832 rząd Królestwa weryfikował niezwykle dokładnie poczynania zamieszkujących teren kraju Starozakonnych, zyskując zresztą dzięki temu dodatkowy, ważki przyczynek do poszerzenia zakresu wiedzy o podlegającym jego kontroli społeczeństwie oraz o krajowej gospodarce. W dniu 6 marca 1832 roku na forum Rządu Tymczasowego odczytano bowiem objaśnienia dotyczące prośby skierowanej przez „ogół” Starozakonnych zamieszkujących Królestwo Polskie do feldmarszałka Paskiewicza, gdzie wy-

⁴⁸ II RS 102/145-146.

⁴⁹ II RS 102/297-298.

stępowali oni „(...) o polepszenie ich losu”. Na swojej sesji nr 39 Rząd Tymczasowy postanowił następnie przesłać ów raport do oceny przez KRSWDiOŚP celem jak najszybszego przedstawienia w tej sprawie wniosków ministerialnych⁵⁰. W całej sprawie wypowiedział się Paskiewicz na piątej sesji reaktywowanej Rady Administracyjnej, podkreślając, iż „(...) w czasie wojny ostatniej Żydzi wykazali w ogólności przywiązanie do władzy prawowitej i wojskom Jego Cesarsko-Królewskiej Mości znamienite świadczyli usługi, że w skutku tego stali się przedmiotem prześladowania powstańców, w którym wydarzonym przypadku nie tylko że majątki ich na łup wystawiali, ale niektórych z nich [powstańcy] życia pozbawili”.⁵¹

Biorąc pod uwagę, iż na skutek tzw. „wzburzeń rewolucyjnych” Żydzi ponieśli w niektórych okolicach Królestwa ciężkie straty finansowe („na majątku”), a nawet niektórzy z nich doznali „srogięgo prześladowania”, Rada Administracyjna, kierując się chęcią pomocy wielu zubożałym przez działania wojenne rodzinom żydowskim, powołała w dniu 24 marca /3 kwietnia 1832 roku do życia Komitet do Wsparcia Starozakonnych, z zadaniem rozdzielenia sumy 200 tys. zł, przeznaczonej na pomoc państwową dla ogółu ludności starozakonnej Królestwa. Władze sugerowały, iż postanowiły Starozakonnym przynieść „ulgę w zamian za okazaną prawej władzy przychylność”⁵². Jednocześnie Rada Administracyjna na swojej 22 sesji z 8 czerwca 1832 roku zalecała Komitetowi aby „(...)z wszelką ścisłością rozpoznawał i załatwiał prośby (...)”⁵³. Wspomniany Komitet miał również nadzorować przydzielenie Starozakonnym 400 konsensów na zarobki propinacyjne (wyszynk). Władze zaznaczyły, iż 200 z owych konsensów miało być przyznane bez opłat⁵⁴.

Stosownie do tych rozporządzeń, Komitet do Wsparcia Starozakonnych przez cały okres lat 1832 i 1833 oraz w roku 1834 zajmował się w sposób ciągły wyznaczaniem wsparcia finansowego, względnie udzielaniem wymienionych wyżej konsensów propinacyjnych, przeznaczonych dla ludności żydowskiej⁵⁵.

Wszystkie te prace weryfikacyjne, dotyczące ogółu ludności Starozakonnych zdecydowanie powiększały zakres wiedzy administracji państwowej o faktycznych potrzebach społeczeństwa i gospodarki Królestwa Polskiego.

⁵⁰ RA 22/267-268.

⁵¹ RA 23/186-187.

⁵² II RS 102/122.

⁵³ RA 24/57.

⁵⁴ RA 24/55-58.

⁵⁵ II RS 102/122. O wsparciu udzielonym przez rząd dla ludności hebrajskiej Królestwa oraz o działalności tzw. Komitetu do Wsparcia Żydów (Starozakonnych): RA 21/131-133, DUWM 1832 – pismo Komisji Województwa z 9 sierpnia 1832.